

Bp WILHELM PLUTA

WSPÓLNOTA PARAFIALNA I JEJ ZESPOŁY APOSTOLSKIE

Parafia jest wspólnotą nadprzyrodzoną, na wzór słów objawienia Bożego: „Trwali oni w nauce apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach [...]. Ci wszyscy, co uwierzyli, przebywali razem i wszystko mieli wspólne. [...] Co dziennie trwali jednomyślnie w świątyni, a łamiąc chleb po domach przyjmowali posiłek z radością i prostotą serca. Wielbili Boga, a cały lud odnosił się do nich życzliwie. [...] Jeden duch i jedno serce ożywiały wszystkich wierzących” (zob. Dz 2, 42-47; 4, 32).

Duszpasterstwo w parafii jest budowaniem Kościoła, którego narzędziami są: słowo Boże, sakrament, ołtarz i modlitwa, zaś postawą ludu Bożego — miłość braterska świadcząca o tym, że cała wspólnota żyje w Chrystusie. Bóg Ojciec bowiem nadal udziela się ludzkości w Jezusie Chrystusie, danym nam na nowo przez Ducha Świętego. On sprawia, że wierzymy Jezusowi Chrystusowi, gdy przemawia do nas w słowie i w sakramencie. We wspólnocie dzieci Bożych, rozmodlonych, zgromadzonych wokół ołtarza, żyjących w nadziei na nie kończące się życie, a otwartych bratersko na bliźnich musi ukazać się Jezus Chrystus, Zbawiciel Świata i wielka jego Nadzieja. W tak pojętej wspólnocie parafialnej ujawnią się: świadoma i dobrowolna przynależność do Kościoła, wola kształtowania życia osobistego parafian zgodnego z Ewangelią, poczucie odpowiedzialności za parafię, otwarcie na dialog z ludźmi inaczej myślącymi.

To budowanie Kościoła, mające charakter misyjny, należy do całej parafii, ale czynnikami wiodącymi mają być mniejsze zespoły, grupy ożywione braterską miłością w Chrystusie.

1. PARAFIA A SUBSTRUKTURY PARAFIALNE

Stan dzisiejszej urbanizacji niszczy z konieczności dawne więzi socjologiczne, w jakich żyli ludzie przechodzący ze wsi do miasta. Powstaje zjawisko masowości, zagrażające im izolacją, powodujące uczucie osamotnienia i zatracenia dawnego duchowego profilu. Trzeba więc infrastruktur, czyli mniejszych zespołów, przez które wierni wejdą w kontakt z parafią. Aby umożliwić dawnym, a zwłaszcza nowym wiernym kontakt osobisty, „zakorzenie” w parafii, potrzeba właśnie tych zespołów i grup, których zadaniem jest wielorakie.

Nie wolno przy tym pominąć całej parafii, a w grupach widzieć jedyny ratunek. Istnieje bowiem ogrom pracy ogólnoparafialnej, której nie można w żaden sposób lekceważyć. Te grupy powinny organicznie i ewolucyjnie powstawać w parafii. Należałoby do nich wciągnąć te osoby, które dzięki bliższym kontaktom z ogólną pracą duszpasterską, dobrze postawioną przez duszpasterzy, i dzięki działaniu szczególnej łaski Ducha Świętego okażą gotowość do budowania królestwa Bożego przede wszystkim przez postawę miłości do ludzi, będącej wyrazem wyrobienia duchowego, nadprzyrodzonego. Takie osoby znajdują się na pewno w każdej parafii, chociaż w różnej liczbie. Trzeba się za nimi rozglądać.

Rekrutacja do tych grup — zespołów apostołskich winna się odbywać w każdej parafii z osób żyjących w bliższym kontakcie z duszpasterzem parafialnym. Te zespoły nie są luksusem, ale koniecznością w życiu każdej parafii, nie są pracą zaleconą, ale obowiązkiem duszpasterskim. Muszą one mieć charakter „misyjny”, winny się stać zespołami osób, które świadomie pójdą jako posłane tam, gdzie żyją i pracują. One poniosą samego Jezusa Chrystusa z sobą i zrealizują powierzone im zadania, będąc przedłużeniem rąk, oczu, a zwłaszcza serca duszpasterza, który już dziś nie może sięgnąć wszędzie i do wszystkich.

Mówiąc o grupach — zespołach apostołskich w parafii, mamy tu na myśli następujące: zespoły małżeńsko-rodzinne, radę katechetyczną, zespoły charytatywne, zespoły liturgiczne, Pomocników Maryi Matki Kościoła, zespoły młodzieżowe i zespoły kultyczne. Wyliczone zespoły nie mogą wszystkie powstać w każdej parafii, przynajmniej w początkach pracy nad nimi. Powstanie poszczególnych grup — ile i jakich — zależy od uznania proboszcza i warunków parafii; we wszystkich jednak parafiach jakieś z nich muszą powstać, a powstać mogą, jeśli duszpasterz przemyśli i przemodli zasady tu podane.

W dużych parafiach, a dziś nawet już w mniejszych, wiele osób nie jest włączonych w życie parafii, Kościoła. Osoby te traktują Kościół jako instytucję usługową, nie pełniąc w niej żadnej aktywnej roli.

Tymczasem z danych objawienia i zasad teologicznych wynika, że parafia musi być wspólnotą, ujawniającą żywy Kościół Chrystusowy i Jego działanie zbawcze, przekazującą życie Boże i niosącą zbawienie. Wspólnota taka powstaje tylko dzięki aktywnemu oddziaływaniu większych czy mniejszych kręgów wiernych na całość

parafii, kręgów powstających z kontaktu z duszpasterzem i innymi wiernymi dla realizacji jakichś zadań duszpasterskich czy administracyjnych (katechizacja, misje, odnowa Kościoła). Jednym z najlepszych czynników uaktywniających większą czy mniejszą część parafii są właśnie te mniejsze grupy — zespoły apostołskie. Te małe grupy, zdynamizowane życiem nadprzyrodzonym, mogą przekształcić parafię we wspólnotę. Nie można na te grupy patrzeć tylko od strony socjologicznej, one muszą powstać z inspiracji ewangelicznej, one muszą być tworzone w „imię Pana”. Ich rola wzrasta jeszcze przez to, że przeciwdziałają niebezpieczeństwom dzisiejszego życia parafialnego, do których należy: anonimowość, biurokracyzm i autorytaryzm. Grupa umożliwia bezpośredni i braterski kontakt z duszpasterzem i wiernymi jako ludźmi bliskimi sobie i dobrze się znającymi. W grupie jest możliwy dialog na tematy życiowe, obchodzące wiernych i duszpasterza, a nie samo „zapisywanie do ksiąg metrykalnych jak w biurze”. W grupie poszczególne osoby biorą własną odpowiedzialność za dzieło Jezusa Chrystusa, współdecydują, współrządzą, a także dzielą wspólną odpowiedzialność razem z innymi.

Jest kilka zasad trwałości grup — zespołów apostołskich. Ważną sprawą jest, aby powstały one z pragnień samych wiernych. Duszpasterz powinien działać w tym kierunku swoją dyskretną inspiracją, aby wierni sami stworzyli te grupy, uważając je za „swoje”. Należy wykorzystać naturalne więzi, przyjaźnie i znajomości między wiernymi, a — o ile tylko można — unikać odgórných nakazów tworzenia grup w sposób mechaniczny. Praca grup musi być ciekawa, atrakcyjna, do czego w dużym stopniu przyczynia się budzenie współodpowiedzialności u wszystkich członków poprzez bezpośrednie podejmowanie przez nich konkretnych zadań, przede wszystkim obudzenie u uczestników zespołów ducha nadprzyrodzonego. Trzeba konkretnego zaangażowania w „dzieło” apostołatu Jezusa Chrystusa, a nie samych tylko dyskusji teoretycznych, tworzenia jedynie kółek towarzyskich czy ludzi zaprzyjaźnionych.

Takie konkretne zadania apostołskie może otrzymywać wyznawca Jezusa Chrystusa tylko w żywej grupie religijnej, a nie w masie parafian. Stąd wynika jedna z przyczyn ważności małych grup religijnych.

2. KONKRETNE SPOSOBY PRACY DUSZPASTERSKIEJ W GRUPACH RELIGIJNYCH

Grupa religijna zajmuje miejsce pośrednie między masą a jednostką. Człowiek jest zagrożony przez masowość życia i działania, ginie jako jednostka, jako osoba, bo jest „niewidzialny” w masie, staje się kimś bez znaczenia, a to powoduje uczucie osamotnienia, lęku i zagrożenia, co prowadzi do apatii i bezideowości.

Człowiek boi się też izolacji, której może się przeciwstawić tylko w zespole, małej grupie: ona umożliwia dialog, wniesienie osobistych wartości w grupę osób, w której jednostka ma odwagę mówić, stwierdzając, że się ją słucha i przyjmuje jej

wartości. W grupie człowiek przyjmuje wartości innych osób, bo też słucha, gdy inni mówią i działają. W ten sposób człowiek rozwija się i bogaci siebie i innych. To jest możliwe tylko w małej grupie, w której wszyscy znają się i są sobie bliscy.

Grupa chroni przed zmasowaniem i izolacją. Grupa „niesie” jednostkę, daje jej odwagę do zachowania osobistych przekonań i postaw z nimi związanych, bo „inni też żądają i żyją jak ja”. Grupa to jednak nie suma osób, ale większe „my” przenikających się nawzajem dobrocią, „sercem”, wzajemną komunikacją interpersonalną osób.

Grupa umożliwia też rozwój wiary, która jest warunkiem poczucia odpowiedzialności za Kościół i gotowości do działania apostołskiego. Rozwój wiary, która ma być wiarą z wyboru i osobistej decyzji, a prowadzącą do bezgranicznego zawierzenia Panu Bogu, dokonuje się tylko dzięki łasce Bożej i „doświadczeniu” Boga. Do elementów życiowych tego zasadniczego zjawiska i procesu rozwoju wiary należą: dobra informacja o treści wiary, osobista modlitwa w uciszeniu i rozmyślanie nad tajemnicami prawd Bożych, przeżywanie piękna liturgii wielkich świąt i liturgii codziennej, podejmowanie działania służebnego na rzecz bliźnich w postawie braterskiej miłości, przeżycie wspólnoty w grupie osób, które tworzą zespół ludzi nawzajem siebie miłujących oraz spotkanie się z osobą o wielkim ładunku duchowym i religijnym, szczególnie kapłanem. Zachodzi wówczas dziwny fakt, że osoba wchodzi w proces życia duchowego drugiej osoby i bogaci się bogactwem silniejszego ducha. Te zasady mają fundamentalne znaczenie dla zrozumienia konkretnych sposobów pracy duszpasterskiej nad grupami. Celem ascetyczno-wychowawczym osób w każdym zespole jest wyrobienie nadprzyrodzonej wiary i miłości dla zadań apostołskich. Ale wyrobienie wiary i miłości dokonuje się poprzez działanie apostołskie.

Spotkania grup winny odbywać się w czasie i miejscu najbardziej duchowo korzystnym, niekoniecznie w kościele, ale zawsze w miejscu godnym, wyrażającym szacunek dla uczestników spotkania. Obejmują one następujące części: modlitewną, apostołską i instruktywną.

Część m o d l i t e w n a powinna być dobrze i systematycznie przygotowana, urozmaicona. Część i n s t r u k t y w n a obejmuje systematyczne szkolenie w zasadach życia ascetycznego i zasadach wiary oraz wspólne szkolenie się w treści tajemnicy Bożego objawienia. Część a p o s t o ł s k ą stanowi sprawozdanie z dokonanych prac, z niepowodzeń i osiągnięć, omawiania konkretnych zadań na najbliższe dni czy tygodnie. Zadania konkretne wynikają z rodzaju danego zespołu.

Do środków nadzwyczajnych należą dni skupienia i rekolekcje dla wszystkich grup albo dla poszczególnych zespołów. Tak rekolekcje, jak dni skupienia wymagają najbardziej korzystnego miejsca i najlepiej przygotowanego ojca duchownego. Bez tego środka prawie że nie będzie możliwe duchowe wyrobienie apostołów świeckich. Świeccy również winni przemawiać na tych spotkaniach. Wydziały duszpasterskie winny przygotować kalendarz i tematykę tych spotkań czy rekolekcji.

Stylem pracy w małych grupach powinno być jak najbardziej braterskie związanie się osób danej grupy między sobą i z duszpasterzem, o ile to możliwe — sięgające aż do codziennych zjawisk życia, aby siebie lepiej rozumieć, sobie pomagać i tworzyć wspólnotę w Chrystusie. Aktywne związanie wszystkich ze sobą jest najistotniejszym warunkiem istnienia małej grupy religijnej. Jest to zasadniczy warunek, bez którego żadna grupa nie przetrwa ani nie będzie pracować apostołsko.

Stylem pracy wreszcie musi być dialog. Musi istnieć wspólne szukanie rozwiązań problemów wiary, zasad ascetyczno-moralnych i zadań apostołskich. Wielka miłość i dobroć duszpasterza oraz szacunek dla najprostszego odezwania się musi ośmielać wszystkich. Oto istotny warunek dialogu. Dialog, zwłaszcza na tematy apostołskie, będzie też łatwiejszy, jeśli mała grupa ułoży sobie choćby ogólny plan na jakiś krótszy okres, a uczestnicy będą szczerze mówić o tym, co się udało, a co nie. To podnosi na duchu: uczy sposobów działania, pokory i ufności w Panu.

Konieczne też będzie przedłużenie szkolenia prowadzonego na spotkaniach małych grup religijnych dla podtrzymania ducha modlitewnego i apostołskiego uczestników spotkań małych grup. Uczestnicy w zależności od poziomu intelektualnego i rodzaju zespołu powinni otrzymywać choćby najskromniejszy materiał do czytania w domu, albo wskazania, gdzie mają go szukać.

3. FUNKCJE MAŁYCH GRUP RELIGIJNYCH W CAŁOŚCI ŻYCIA PARAFIALNEGO

Zasadą musi być zrozumienie, że życie parafii jest właśnie procesem wymiany: najpierw duszpasterstwo zwyczajne, powszechne — jako podstawa — przygotowuje odpowiednie osoby dla zespołów, a spośród najlepszych jako najbardziej Kościołowi i Bogu oddanych ludzi rodzi się duszpasterska rada parafialna (nie musimy jej nazywać „elitą”, ale ona nią jest). Zespoły dojrzałe duchowo wpływają na nowe rozbudzenie aktywności duszpasterstwa powszechnego, zwyczajnego, zaś duszpasterska rada parafialna wpływa na mobilizację małych grup religijnych. Celem tego procesu, mającego oparcie w prawach socjologicznych, ale głównie w łasce, w Duchu Świętym, jest tworzenie możliwie szeroko widzianej działalności wspólnoty parafialnej, która ma charakter misyjny. Pełna wiary, miłości i nadziei wspólnota, budząca sympatię przez braterską miłość do wszystkich, budzi też zaufanie do Ewangelii i weryfikuje sobą prawdziwość słowa ewangelicznego.

4. ROLA DUSZPASTERZA W TWORZENIU I FORMACJI ZESPOŁÓW APOSTOLSKICH

W tworzeniu małych grup religijnych najważniejszą rolę odgrywa duszpasterz. Musi on być o tym przekonany, że tylko osobisty kontakt z wiernymi, nacechowany ojcowską, a może bardziej braterską miłością i dobrocią zapewnia owocność działania, a nie nakaz czy najmądrzejsze wskazania podręcznika. Skuteczny kontakt

wychowawczy dokonuje się przez moc bogatej duszy wychowawcy — duszpasterza. Zgodnie bowiem z zasadami współczesnej pedagogiki tylko silna i autentyczna osobowość prowadzi drugą osobę do dojrzałości duchowej. Tylko autentyczna wiara duszpasterza prowadzi wiernych do postawy pełnego zawierzenia Bogu i jest istotnym warunkiem działania apostolskiego. Nie samo słowo duszpasterza — wychowawcy, lecz udział wiernych w życiu wiary samego duszpasterza, uczestnictwo wychowywanych wiernych w jego pełnym zawierzeniu i miłości Boga stanie się czynnikiem budzącym w duszach wiernych proces zawierzenia Bogu, który swą łaską dokańcza tego niesłuchanie ważnego dzisiaj procesu wychowania do wiary. Duszpasterz — wychowawca, „nasłuchujący” w głębokim skupieniu słów Bożych, przeżywający tajemnice Boże — sam jest nimi poruszony. Przeżywanie tajemnic Bożych, głębia i piękno liturgii, sprawowanej z przejęciem przez duszpasterza, oraz osobista ofiara usługowej miłości braterskiej dopełnia warunków dojrzałości w wierze samego duszpasterza — wychowawcy. On też musi dojrzewać w wierze, bo stale jest w drodze do wiary, a mając wiarę budzi ją u innych.

Duszpasterz powinien wiedzieć, że z natury rzeczy małe wspólnoty religijne umożliwiają mu bardziej osobisty kontakt wychowawczy, ale równocześnie nie wolno mu stawiać pracy w małych grupach poza ogólną pracą nad całością wspólnoty parafialnej. Bez dobrze prowadzonego dzieła posługi duszpasterskiej ogólnej nie dorobi się zespołów, które ze swej strony mają być przedłużeniem oczu, rąk i serca duszpasterza we wspólnocie.

Proboszcz stoi na czele wspólnoty parafialnej, przeto on musi kierować całością pracy w grupach apostolskich w duchu braterskiej wspólnoty zarówno z księżmi wikariuszami, jak i z wiernymi z małych grup religijnych. Współpracownicy (wikariusze) mają obowiązek włączyć się w dzieło apostołstwa zespołów i prowadzić te, które im proboszcz powierza.

Dla niektórych zagadnień duszpasterskich, specjalnie trudnych, związanych z pracą poszczególnych małych grup parafialnych, trzeba będzie mieć specjalistów, którzy nawet z innych środowisk mogą dla zespołów z jednej czy kilku parafii razem przynieść swoje usługi. O takich specjalistów winny zabiegać albo poszczególne dekanaty, albo wydziały duszpasterskie przy kuriach diecezjalnych.